



MAJ 2013, KRAKÓW, NR 5

BYLIŚCIE JAK GIGANCI...

Edward E. Nowak

Rocznica „Wiosny Solidarności '88” stała się okazją do przypomnienia strajku w Hucie im. Lenina, jego znaczenia dla przemian zachodzących w Polsce i uhonorowania uczestników tamtych wydarzeń.

Główne uroczystości rozpoczęły się w rocznicę rozpoczęcia strajku. O godz. 10 w holu Sali Teatralnej w krakowskim oddziale ArcelorMittal Poland otwarta została wystawa o wydarzeniach sprzed 25. lat, którą przygotował Leszek Jaranowski.

Hołd ludziom, którzy w roku 1988 w totalitarnym państwie, nie bacząc na realia geopolityki, dysproporcję sił, nie zwracając uwagi na własne zagrożenia, czynem dowiedli swoje pragnienie wolności oddano składając kwiaty pod pomnikiem „Solidarności” na pl. Centralnym im. Ronalda Reagana i pomnikiem przy Arce Pana.



fol. Andrzej Kalinowski

Modlitwa i słowa

W samo południe odprawiona została uroczysta Msza św. w kościele pw. Matki Bożej Częstochowskiej na os. Szklane Domy, którą koncelebrował opat Paweł Chojnacki z klasztoru o. cystersów w Mogile w asyście 12 proboszczów nowohuckich parafii. Kazanie wygłosił ks. Stanisław Podziorny. – 25. lat temu rozpoczął się strajk, który zaważył na historii naszego narodu. Robotnicy rozpoczęli demontaż PRL-u. Zwyczajni Polacy doprowadzili do powstania niepodległego państwa - podkreślił kapłan. – Patrzyłem na was z podziwem. Byliście jak giganci. Mielście nadzieję, jedną myśl, jedno serce: Solidarność – wspominał ks. Podziorny.

Marsz na kombinat

Po zakończeniu Mszy św. jej uczestnicy w asyście pocztów sztandarowych przeszli al. Solidarności pod Bramę Główną dawnej Huty im. Lenina. Ten przemarsz miał symboliczne znaczenie – prowadził w przeciwną stronę niż wielotysięczne demonstracje z lat 80. Na jednym z filarów bramy huty umieszczona została pamiątkowa tablica opisująca historię hutniczej Solidarności. Tablicę odsłoniły dyr. Monika Roznerska z AMP SA oraz Agnieszka Różycka, córka hutnika, która urodziła się 1 maja 1988 roku (czyli w czasie trwania strajku).

Historia i ordery

W konferencji „Wiosna Solidarności '88” uczestniczyło ok. 300 osób. Zebranych w Sali Teatralnej przywitał przewodniczący KRH NSZZ „Solidarność” Władysław Kielian. Hutnicza orkiestra odegrała Hymn Państwowy. Jan Lityński doradca Prezydenta RP mówił o przełomowym znaczeniu strajków w Nowej Hucie w 1988 roku. – Strajk w Nowej Hucie był ważniejszy niż ten na Wybrzeżu. Chciałem przyjechać, ale nie zdążyłem – wyznał.

Kulminacyjnym momentem spotkania było wręczenie odznaczeń państwowych. Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski uhonorowano trzy osoby, wiele osób otrzymało Krzyże Zasługi oraz Krzyże Wolności i Solidarności. W imieniu odznaczonych podziękowała Józefa Parzelska.

Tło polityczne i społeczne strajku przedstawił dyrektor krakowskiego oddziału IPN Marek Lasota. – Gdyby nie Wiosna Solidarności w 1988 roku, tu w Nowej Hucie, nie byłoby jesieni narodów w 1989 roku – podkreślił, w swoim wystąpieniu.

- Dziękuję za pracę, za tę Solidarność, co ją w sercu macie – zwrócił się do uhonorowanych medalami za zasługi dla małopolskiej „Solidarności” Wojciech Grzeszek, przewodniczący ZR NSZZ „Solidarność” Małopolska. Medale otrzymało 40 działaczy „S”. Uczestnicy spo-

tkania mieli także okazję obejrzeć film Jerzego Ridana „Strajk na Zgniataczu”, który powstał na zamówienie organizatorów obchodów. Konferencja zakończyła się odśpiewaniem hymnu „Solidarność”.

Każdy z jej uczestników otrzymał przygotowane na 25 rocznicę strajków specjalne wydanie pisma „Sowiniec”, Biuletyn Stowarzyszenia Sieć Solidarności oraz Nowohucki Biuletyn Solidarności. Można też było kupić okolicznościowe znaczki i koperty wydane na tą okazję przez Klub Filatelistów SSS.

Koncert spod celi

Wieczorem, przy pięknej pogodzie, zaproszeni goście i mieszkańcy Nowej Huty wzięli udział w lekcji wspólnego śpiewania w al. Róż. Wystąpili artyści Lochu Camelot a koncert brawurowo poprowadzili: Waldemar Domański, Kazimierz Madej, Edward Nowak i Stanisław Handzlik. We wspólnym śpiewaniu pomagały, przygotowane na tę okazję śpiewniki, których wydrukowano ponad 400 egzemplarzy. Wyboru piosenek dokonał Stanisław Handzlik. Koncepcja była prosta: śpiewano je w celach internowanych i aresztowanych działaczy Solidarności. – Od ułana do Sasa – spuwentował repertuar Waldemar Domański. Obchody rocznicowe zakończył koncert nowohuckiego zespołu młodzieżowego WuHae.

Niektóre inicjatywy podjęte z okazji obchodów będą kontynuowane. Rozpoczęto prace nad wydawnictwem pod roboczym tytułem: „Nowa Huta w drodze do Niepodległej”, której część będzie poświęcona nowohuckiej „Solidarności”. Opracowanie będzie miało charakter monografii wydanej przez Muzeum Historyczne Krakowa we współpracy z Instytutem Pamięci Narodowej oraz Stowarzyszeniem Sieć Solidarności. W nowohuckim oddziale Muzeum Historycznym Miasta Krakowa na os. Słonecznym 6, można zobaczyć wystawę „Początek końca komunizmu w Polsce – strajk w Hucie im. Lenina. 26 kwietnia – 5 maja 1988 r.”.

Uroczystości przygotował komitet organizacyjny, w skład którego wchodziła: Komisja Robotnicza Hutników NSZZ „Solidarność”, Stowarzyszenie Sieć Solidarności oraz Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Małopolska.

Fotoreportaż z obchodów „Wiosny Solidarności” - str. 8

KRÓTKA PAMIĘĆ ELIT

Mieczysław Gil

25. rocznica strajków kwietniowo-majowych, które zmusiły komunistyczną władzę do rozmów z opozycją demokratyczną minęła w zasadzie bez echa. Ciekawe dlaczego?

Wątpliwym powodem jest kwestionowanie samych rozmów, do których, z dzisiejszej perspektywy można, a nawet trzeba mieć zasadnicze zastrzeżenia. Zastrzeżenia mogą płynąć ze strony tych, którzy czują się oszukani okrągłostołowym kontraktem.

Są to ci, którzy wówczas płacili koszty działalności opozycyjnej, a dzisiaj ponoszą konsekwencje w postaci zlikwidowanych zakładów pracy, braku wymaganego do emerytury stażu pracy czy utraty zdrowia. Polemizuję z tezą, że mentalnie zostali oni w poprzedniej epoce, podczas gdy Polska się zmieniła. Zmieniła się, choć nie we wszystkim na dobre.

Odbyły się co prawda środowiskowe rocznicowe uroczystości, niestety wzięli w ich udział głównie sami zainteresowani. Dobrze zorganizowana uroczystość w Nowej Hucie, której rangę miała podnieść potwierdzona obecność prezydenta RP także odbyła się w ścisłym gronie. Prezydent RP nie znalazł na nią czasu, mimo że w stosownym terminie został zaproszony i miał wręczać odznaczenia państwowe.

Maciej Mach były szef Tajnej Komisji Robotniczej Hutników NSZZ „Solidarność” HiL, członek Komitetu Strajkowego sprzed 25 lat nie mógł wyjść ze zdumienia: „Najwyraźniej dla prezydenta ważniejszą imprezą jest Święto Lasu” – mówił rozgoryczony nawiązując do obecności prezydenta parę dni wcześniej w obchodach święta w pobliskich Niepołomicach.

Ale zabrakło nie tylko głowy państwa. Udziału w Komitecie Honorowym Obchodów odmówili marszałek Senatu Bogdan Borusewicz i Lech Wałęsa. Czasu zabrakło też marszałkowi Małopolski, kardynał musiał być gdzie indziej, podobnie nowohucy posłowie. Nie zawiódł ks. Tadeusz Zaleski. Był obecny, podobnie jak 25 lat temu na strajku. (...)

Wiosenne przebudzenie „Solidarności” 1988 r. rozlało się po całej Polsce. Zaczęło się od Stalowej Woli, Bydgoszczy, wrocławskiego Dolmelu i Pafawagu, filii HiL w Bochni. W maju dołączył Gdańsk i Ursus, potem było gorące lato w kopalniach. Jeszcze trochę pozorowanego przez władzę pokazu siły i z niebytu weszliśmy na salony władzy.

Żadna siła nie zdołała tak podzielić „Solidarności” jak ta dwoistość: jedni na górze - pozostali na swoim miejscu. Na swoim miejscu wbrew pozorom lepiej widać, nie traci się poczucia rzeczywistości. Bo widziani z góry ludzie są malutcy. Ale tylko się tacy wydają.

Tekst w pełnej wersji opublikowany w „Tygodniku Solidarność”



fol. Andrzej Stawiarski

SOLIDARNOŚĆ ZNACZY...CZYN

Zadajemy sobie często pytanie czy ideały ruchu Solidarność mają dziś znaczenie, czy można je obecnie realizować, co z tamtych wartości powinniśmy przekazać młodemu pokoleniu. Próbą odpowiedzi jest cykl debat „Solidarność znaczy...”.

Pierwsza debata podejmowała temat „Solidarności czynu”. Panelistami byli: prof. Zbigniew Chłap ze Stowarzyszenia „Lekarze Nadziei”, Edward E. Nowak - SSS oraz Grzegorz Surdy uczestnik głodówki w obronie lekcji historii, b. działacz opozycji. Dyskusję prowadził Piotr Legutko, SDP.

Profesor Chłap zwrócił uwagę na konieczność przeciwdziałania odhumanizowaniu opieki nad chorym, urynkwowanie nie tyle opieki medycznej co etyki z tym związanej, nad klauzulą sumienia, którą powinien stosować każdy lekarz, pielęgniarka czy pracownik służby zdrowia.

- Solidarność, to nie były tylko strajki, wiece i protesty ale tysiące, setki tysięcy pomysłów, prac, inicjatyw. Dążenie do przemiany właściwie każdego aspektu życia w naszym kraju. To była Solidarność czynu! – mówił Edward E. Nowak. Podkreślił, że dzisiaj także potrzeba nam czynu. Program Rzeczypospolitej Samorządnej zakładał ogromną partycypację obywateli w zarządzaniu krajem. Powinniśmy, dążyć programowo do tego aby państwo przekazywało obywatelom możliwie najszerszy zakres kompetencji, bo wówczas takie państwo będzie działać efektywnie a obywatele nie będą czuli się wykluczeni. To jest program dla młodych.

Grzegorz Surdy przywołał treść grypsu jednego z żołnierzy wyklętych, który do jednorocznej córki pisał, że najważniejsze w życiu to: Bóg, Ojczyzna, Matka. Nawiązał do głodówki, w której uczestniczył w obronie lekcji historii dowodząc, że nauka o naszej przeszłości tworzy naszą tożsamość. Nie jest więc obojętne czego uczą się nasze dzie-

ci. Przekonywał, że mamy dobrych nauczycieli a młodzież jest chłonna wiedzy historycznej, potrzeba tylko takiego modelu i programu szkoły który te oczekiwania spełni.

W dyskusji najmocniej zabrzmiał głos najstarszego uczestnika debaty – Zbigniewa Ferdyka, który mówił, że należy podejmować działania a nie tylko krytykować. Potrzeba dziś nowych projektów, rozwiązań i dyskusji. Tylko taka postawa jest twórcza.

Podsumowując debatę Piotr Legutko podsumowując debatę zauważył, że byt wiele działań odbywa się tylko w sferze promocji. Obecnie nawet błaha aktywność nazywana jest pracą, czymś – wystarczy założyć grupę na facebook’u.

EEN



fol. Andrzej Stawiarski

Debata „Solidarność znaczy... czyn”; 17 kwietnia, Sala Fontany w Klubie Pod Gruszką. Organizatorzy: Stowarzyszenie Sieć Solidarności wraz ze Stowarzyszeniem Dziennikarzy Polskich.

HOŁD DLA ODWAŻNYCH

Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 16, maja 2013 r. w 25. rocznicę strajków i protestów 1988 r.

W 25. rocznicę wydarzeń, które w konsekwencji doprowadziły do upadku komunizmu w naszym kraju oraz innych państwach bloku wschodniego, wspominamy strajki i akcje protestacyjne: 21 kwietnia 1988 r. – wiec w Hucie „Stalowa Wola”, 25 kwietnia 1988 r. – strajk kierowców autobusów w Bydgoszczy, od 26 kwietnia 1988 r. – strajki: w Hucie im. Lenina w Nowej Hucie (spacyfikowany siłą), we wrocławskim Dolmelu i Pafawagu oraz w filii Huty im. Lenina w Bochni, 2 maja 1988 r. – strajk w Gdańsku w Stoczni im. Lenina poparty przez studentów Uniwersytetu Gdańskiego oraz próba strajku w Stoczni Północnej i w warszawskim Ursusie.

Po trzech miesiącach rozpoczęła się kolejna, silniejsza fala strajków zapoczątkowana 15 sierpnia 1988 r. w kopalni „Manifest Lipcowy” w Jastrzębiu Zdroju. Dołączyły do niej kopalnie:

„Moszczenica”, „Jastrzębie”, „XXX-lecia PRL”, „Borynia”, „ZMP”, „Krupiński”, „Andaluzja”, „1 Maja”, „Morcinek”, „Brzeszcze”, „Jaworzno”. W dniu 17 sierpnia 1988 r. stanęła Stocznia im. Warszawskiego w Szczecinie, a 22 sierpnia 1988 r. ponownie Stocznia Gdańska i Huta „Stalowa Wola”, do których dołączyły stocznie: Północna, Remontowa, „Wisła”, „Radunia”, oraz Morski Port Handlowy i kopalnia „Bełchatów”. Strajki te doprowadziły do okrągłego stołu, do wolnych wyborów do Senatu i wyborów do kontraktowego Sejmu.

Dwadzieścia pięć lat temu Polacy metodą pokojową zmusili do ustąpienia komunistyczną władzę. W 1988 r. rozpoczęta została pokojowa rewolucja w duchu uchwał I Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność”. Przemiany zapoczątkowane w Polsce objęły w 1989 r. wszystkie kraje

Europy Wschodniej, zgodnie z ideą, która legła u podstaw „Pośłania do ludzi pracy Europy Wschodniej” przyjętego na I Zjeździe NSZZ „Solidarność”. Popierał je Jan Paweł II i Episkopat Polski. Fundamentem zwycięstwa sprzed dwudziestu pięciu laty było nauczanie Jana Pawła II.

W rocznicę strajków i protestów 1988 r. w Polsce Senat Rzeczypospolitej Polskiej składa hołd tym wszystkim, którzy czynem dowiedli, że marzenia o wolności mogą się spełniać. Oddajemy sprawiedliwość tym, którzy w niedemokratycznym państwie, ignorując realia geopolityki i dysproporcję sił, nie bacząc na osobiste zagrożenie, walczyli o spełnienie aspiracji milionów.

Marszałek Senatu
Bogdan Borusewicz

Senator Bogdan Klich

Wystąpienie podczas dyskusji nad tekstem uchwały.



Mamy takie wspólne zdjęcie z Mieczysławem Gilem – jesteśmy na nim o kilkadziesiąt lat młodszy. O ile wiem, to zdjęcie i u niego, i u mnie w domowym archiwum zajmuje poczesne miejsce. To właśnie zdjęcie z tamtego czasu, z maja 1988 r. Ono jest dosyć symboliczne, dlatego że my dwaj, on robotnik, ja student, tak jak to zostało powiedziane, zostaliśmy związani, że tak powiem, sojuszem strajkowym. Jest to znaczące w naszych indywidualnych biografiiach, ale przecież taka jest też seria

biografii różnych ludzi, którzy w tym czasie zaangażowani byli w działalność opozycyjną.

Historia ma tendencję do upraszczania tego, co było w przeszłości. Mam wrażenie, że wydarzenia majowe i sierpniowe z roku 1988 to pewien zapomniany epizod w polskiej drodze do wolności. Warto o nim przypominać, i to nie tylko przy okazji okrągłych rocznic, bo zgodnie z treścią projektu uchwały – i o tym jestem głęboko przekonany – nie byłoby Okrągłego Stołu, gdyby nie strajki majowe i

wystąpienia sierpniowe. Nie byłoby takiego pokazania słabości władzy w roku 1988, ujawnienia się słabości władzy w roku 1988, która nie miała innego wyjścia, jak tylko zdusić strajki siłą, między innymi strajk w ówczesnej Hucie Lenina. To pokazało słabość tej władzy i to dało nam, że tak powiem, większe przekonanie o tym, że trzeba cisnąć. Dało większe przekonanie co do tego, że naprawdę mamy szansę na zwycięstwo i naprawdę zwyciężymy i że metoda dialogu, zastosowana później przy Okrągłym Stole, będzie metodą, która doprowadzi nas do sukcesu.

Dlatego chciałbym z całą mocą poprzeć zaproponowany tekst, choć jest on zbyt enumeratywny. W takich uchwałach warto by było pisać krócej, warto by było mówić ogólniej, ale wydaje mi się, że w tym konkretnym przypadku, kiedy trzeba wspomnieć o wszystkich miejscach w Polsce, które były zaangażowane w falę protestów 1988 r., nie wolno pominąć nikogo. Ten tekst, tak szczegółowy, powinien być szeroko rozkolportowany, bo to wyraz naszego szacunku i świadectwo hołdu, jak powiedział Józek Pinior, hołdu dla tych wszystkich, którzy swoim zaangażowaniem udroznili tę drogę do wolności, do niepodległości rok później. Senat powinien takie uchwały podejmować. Uważam, że rolą Senatu jest przypomnianie o tych epizodach z naszej najnowszej historii, które są znaczące, a słabo pamiętane, fundamentalnych dla najnowszej historii naszego kraju. Dziękuję bardzo”.

USTAWA POMOŻE DZIAŁACZOM OPOZYCJI DEMOKRATYCZNEJ

Prowadzone w Senacie prace nad projektem ustawy o świadczeniach specjalnych przysługujących działaczom opozycji demokratycznej były tematem dyskusji, która odbyła się 9 maja w siedzibie SSS.

W spotkaniu, któremu przewodniczył senator Bogdan Klich, wzięły udział osoby uprzednio już zajmujące się w SSS tym problemem: Jan Ciesielski, Tadeusz Drwal, Piotr Fugiel, Maciej Mach, Jerzy Stich, Wiesław Mazurkiewicz i Henryk Pach. Nie mogli przybyć Józef Lassota i Edward Nowak, którzy w tym czasie przebywali w Warszawie.

W trakcie dyskusji, szczególnie w kontekście projektu przygotowanego przez Andrzeja Rozpłochowskiego, zwrócono uwagę, że spośród spraw, które wymagają uregulowania, ustawa zajmuje się jedynie kwestią stałych świadczeń finansowych na rzecz potrzebujących wsparcia osób z naszego środowiska. Na wynikach dyskusji zaważył fakt, że projekt powstaje z inicjatywy Pana Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego, a w Senacie znajduje się już gotowy projekt, co stwarza realne szanse, aby ustawa

została uchwalona jeszcze w tej kadencji. Zebrani poparli tę inicjatywę, jako podejmującą najpilniejsze - w sferze pomocy socjalnej - potrzeby naszego środowiska.

Świadczenie pomyślane jest jako pomoc dla osób o najniższych dochodach, a nie stały dodatek dla wszystkich byłych działaczy (jak w przypadku tzw. „dodatku kombatanckiego”).

Uznano, że zamiast dwóch „sztywnych” progów uprawniających do otrzymania świadczenia (w zależności od dochodu uprawniony otrzymywałby 100% lub 50% kwoty określonej w ustawie) wskazane byłoby, aby wysokość świadczenia była proporcjonalna do różnicy pomiędzy osiąganym dochodem, a maksymalnym dochodem uprawniającym do jego otrzymania. Postulowano również, aby kwoty te oparte były o wysokość średniej emerytury.

Zmiany wymagają także zapisy o uprawnionych

do otrzymania świadczenia, tak aby obejmowało ono również osoby więzione w Wojskowych Obozach Specjalnych, jak również relegowanych ze szkół lub uczelni za działalność opozycyjną na równi z osobami dyscyplinarnie zwolnionymi z pracy.

Popierając ideę „małej” ustawy, która szybko i bez zbędnych kontrowersji rozwiąże najistotniejszy problem, zebrani postulowali również, aby projektodawcy rozważyli możliwość włączenia do projektu ustawy zapisów dotyczących uprawnień do świadczeń opieki społecznej i opieki zdrowotnej. Powinny być analogiczne do tych, które należą się kombatanom (w szczególności wynikających z art. 18 ustawy o kombatanach oraz z art. 47c, art. 57 ust. 2 pkt 10 i art. 66 ust. 1 pkt 31 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych).

TWD

POMAGAMY W UZYSKANIU ODSZKODOWANIA

Maciej Mach

Już 11 osób zgłosiło się do Stowarzyszenia Sieć Solidarności z prośbą o pomoc w wystąpieniu na drogę sądową celem uzyskania odszkodowania i zadośćuczynienia za represje stanu wojennego i w latach '80.

Mecenas Piotr Mazur przygotowuje wnioski do sądu na podstawie rozmów i dokumentów przedstawionych przez poszkodowanych. W przypadku braku takich dokumentów SSS wspólnie z mecenasem wyszukuje je w IPN-

-nie, archiwum państwowym, FCDCN i innych miejscach. Zapewniamy pełną obsługę prawną i biurową każdej sprawy, z którą zgłoszą się do nas osoby poszkodowane.

Występujemy w imieniu osób, które po raz pierwszy starają się o rekompensatę, jak również w imieniu osób, które już w przeszłości otrzymały odszkodowanie na podstawie pierwszej ustawy, lecz po jej nowelizacji mogą starać się o większe odszkodowanie i dodatkowo zadośćuczynienie za poniesione krzywdy moralne. Zgodnie z nowo obowiązującą ustawą nie ma ograniczeń w wysokości takiego zadośćuczynienia. Jego wysokość zależy od tego jakiemu rodzajowi represji byliśmy poddani w latach '80.

W jednym przypadku będziemy występować o pośmiertne zadośćuczynienie dla rodziny, którą pozostawił jeden z naszych kolegów.

Jeżeli byłeś represjonowany w latach '80 zgłoś się do nas.

Wiem, że dla wielu z nas upominanie się o odszkodowanie budzi sprzeciw moralny: przecież nie robiliśmy tego dla pieniędzy!! Jednak słysząc kto otrzymuje obecnie odszkodowania i w jakiej wysokości i ja po wielu latach zdecydowałem się wystąpić o takie odszkodowanie i zadośćuczynienie. Pieniądże uzyskane z tego tytułu zawsze można przeznaczyć na jakiś szlachetny cel, w całości czy w części. To już zależy od nas samych.

Mecenas Piotr Mazur przyjmuje w każdą środę po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu terminu.

Tel.: 602 116 150 lub 698 062 056



fot. Andrzej Stawiarski

PODZIEL SIĘ WIEDZĄ!

Komisja ds. Dokumentacji i Pamięci, która opiekuje się działem „Historia” portalu Stowarzyszenia Sieć Solidarności zaprasza do współpracy w redagowaniu strony. Zachęcamy do zgłaszania propozycji uzupełnień, pomysłów i sugestii.

Dział „Historia” na stronie www.sss.net.pl dostarcza szerokiej informacji na temat historii ruchu niepodległościowego w Małopolsce w l. 1980-1989, oraz przede wszystkim ma stać się platformą ułatwiającą dalsze badania i poszukiwania. Skupia się wokół trzech filarów: osób, wydarzeń i struktur. Zamierzamy publikować biogramy osób tworzących opozycję i ruch niepodległościowy. Osobnym elementem tej działalności jest tworzenie listy pamięci, zawierającej nazwiska osób, które od nas już odeszły. Wydarzenia będą prezentowane w formie kalendarium z l. 1980-1989, a krótkie notatki zostaną uzupełnione o dalszą bibliografię, relacje, materiały multimedialne, itd.

Ważną częścią działu będzie bibliografia,

która ma stać się największym zbiorem prac poświęconych ruchowi „Solidarności” w Małopolsce. Obejmie zarówno wydawnictwa źródłowe, jak i opracowania naukowe i popularnonaukowe, a także strony internetowe, filmy i inne multimedia.

Poprzez stronę chcemy też wzmacniać projekt Fundacji Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego w zakresie odtwarzania struktur komisji zakładowych NSZZ „Solidarnosc” w Małopolsce.

Zdajemy sobie sprawę, że ostateczny kształt i zakres działu będzie zależał nie tylko od aktywności członków komisji, ale również od pomocy osób, które dysponują wiedzą i materiałami dotyczącymi historii „S”, dlatego

zwracamy się z uprzejmą prośbą o przesyłanie wszelkich uzupełnień oraz sugestii. Szczególnie będziemy wdzięczni za dokumentację fotograficzną wydarzeń, pozycje bibliograficzne oraz inne materiały wzbogacające naszą stronę.

Komisja planuje także rozpoczęcie wydawania relacji osób zaangażowanych w nasz ruch, które pochodziły z różnych środowisk, m.in. lekarzy, artystów, pracowników nauki, itd. Prosimy o zgłaszanie komisji propozycji nazwisk osób, których działalność należałoby przypomnieć.

Wszelkie dane kontaktowe komisji znajdują się na stronie internetowej stowarzyszenia. Zapraszamy do współpracy!

Miałem napisać parę słów przed spotkaniem b. więźniów politycznych i internowanych w Nowym Wiśniczu. Przypomnieć czas, gdy byliśmy więzieni, zamknięci w celach, odcięci od świata. Zamiast tego postanowiłem opublikować tekst, który powstał za kratami. Pisałem go wraz z uwiezionymi kolegami w więzieniu w Strzelinie w 1982 roku. Najlepiej oddaje naszą postawę i sposób myślenia. Pozostawiam go bez komentarza, jako świadectwo czasów gdy honor był równie ważny jak solidarność i wolność.

Edward E. Nowak

KODEKS HONOROWY WIEŹNIA POLITYCZNEGO

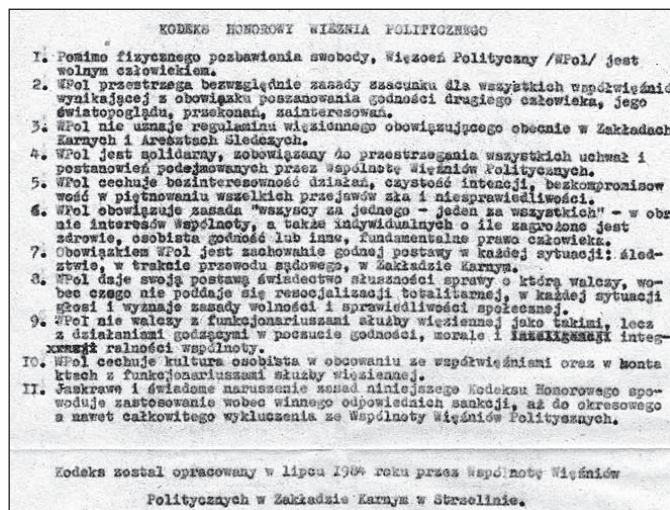
1. Pomimo fizycznego pozbawienia swobody, Więzień Polityczny /WPol/ jest wolnym człowiekiem.
2. WPol przestrzega bezwzględnie zasady szacunku dla wszystkich współwięźniów wynikającej z obowiązku poszanowania godności drugiego człowieka, jego światopoglądu, przekonań, zainteresowań.
3. WPol nie uznaje regulaminu więziennego obowiązującego obecnie w Zakładach Karnych i Aresztach Śledczych.
4. WPol jest solidarny, zobowiązany do przestrzegania wszystkich uchwał i postanowień podejmowanych przez Wspólnotę Więźniów Politycznych.
5. WPol cechuje bezinteresowność działań, czystość intencji, bezkompromisowość w piętnowaniu wszelkich przejawów zła i niesprawiedliwości.
6. WPol obowiązuje zasada „wszyscy za jednego – jeden za wszystkich” - w obronie interesów Wspólnoty, a także indywidualnych o ile zagrożone jest zdrowie, osobista godność lub inne, fundamentalne prawo człowieka.
7. Obowiązkiem WPol jest zachowanie godnej postawy w każdej sytuacji: śledztwie, w trak-

cie przewodu sądowego, w Zakładzie Karnym.

8. WPol daje swoją postawą świadectwo słuszności sprawy o którą walczy, wobec czego nie poddaje się resocjalizacji totalitarnej, w każdej sytuacji głosi i wyznaje zasady wolności i sprawiedliwości społecznej.
9. WPol nie walczy z funkcjonariuszami służby więziennej jako takimi, lecz z działaniami godzącymi w poczucie godności, morale i integralność wspólnoty.
10. WPol cechuje kultura osobista w obcowaniu ze współwięźniami oraz w kontaktach z funkcjonariuszami służby więziennej.
11. Jaskrawe i świadome naruszenie zasad niniejszego kodeksu Honorowego spowoduje zastosowanie

wobec winnego odpowiednich sankcji, aż do okresowego a nawet całkowitego wykluczenia ze Wspólnoty Więźniów Politycznych.

Kodeks został opracowany w lipcu 1982 roku przez Wspólnotę Więźniów Politycznych w Zakładzie Karnym w Strzelinie. *Tekst przepisany z grypsów na maszynie do pisania. Wysłany do pism podziemnych, głównie Hutnika.*



SOLIDARNOŚĆ TO ZNACZY RAZEM

Cele Stowarzyszenia Sieć Solidarności

Szanowni Państwo!

Podpisanie Porozumień Sierpniowych otworzyło nam drogę do niepodległości, wolności, demokracji. Wróćmy myślami do tamtych idei i czynów. Wspomnijmy ludzi tamtych dni. Niektórzy z nich już nie żyją, inni wyemigrowali, jeszcze inni, zawiedzeni, wycofali się. Wielu pracuje w przedsiębiorstwach, na roli, w biznesie, działa aktywnie w służbie państwa, w samorządzie, w różnorodnych organizacjach. Jednym żyje się dobrze, inni cierpią niedostatek i są zapomniani. Pamiętajmy o nich wszystkich!

Solidarność to znaczy RAZEM, nigdy jeden przeciw drugiemu. Ludzi ruchu „Solidarność” wciąż więcej łączy niż dzieli – to nasza nadzieja.

Stowarzyszenie Sieć Solidarności jest koleżeńską inicjatywą, organizacją pluralistyczną i apolityczną skupiającą ludzi, dla których drogą są ideały ruchu „Solidarność”.

Edward Edmund Nowak

Inicjator Stowarzyszenia i Prezes Zarządu

Solidarność

- Kultuwanie i upowszechnianie ideałów oraz wartości ruchu „Solidarność”
- Solidarność XXI wieku – refleksja i działanie

Pamięć

- Dokumentowanie i upowszechnianie dokonań ludzi i ruchu „Solidarność”
- Archiwizowanie list osób działających w ruchu Solidarność
- Pamięć o zmarłych po 31 sierpnia 1980 – prowadzenie Księgi Pamięci Solidarności, przypomnianie ich sylwetek opinii publicznej, opieka nad grobami
- Popularyzacja wiedzy o ruchu „Solidarność”, edukacja i promowanie postaw prospołecznych wśród dzieci i młodzieży

Więź i dialog społeczny

- Odbudowa więzi koleżeńskich ruchu „Solidarność”, tworzenie sieci kontaktów
- Organizowanie spotkań i imprez kulturalnych

- Inicjatywy na rzecz dialogu
- Promowanie działań Stowarzyszenia w mediach i poprzez własne środki przekazu
- Współpraca ze środowiskami i organizacjami o zbieżnych celach, w kraju i za granicą

Biznes społeczny

- Pozyskiwanie majątku i środków finansowych umożliwiających samodzielne i niezależne prowadzenie działalności przez Stowarzyszenie
- Promowanie i prowadzenie działalności gospodarczej w oparciu o idee ekonomii społecznej – przedsiębiorstwa społeczne, klaster społeczno-ekonomiczny
- Fundraising

Pomoc

- Pomoc charytatywna i prawna na rzecz członków Stowarzyszenia oraz będących w potrzebie innych osób ruchu „Solidarność”
- Organizowanie samopomocy i wolontariatu

- Współpraca z administracją rządową i samorządową dla realizacji celów Stowarzyszenia oraz inicjowanie działań prospołecznych

**Przyjdź, jeżeli potrzebujesz pomocy!
Przyjdź, jeżeli możesz pomóc potrzebującym**

Prosimy, aby dawni działacze opozycyjni, którym jest nadal bliski etos „Solidarności”, zgłaszali się do Stowarzyszenia, jeśli tylko ich sytuacja życiowa, zdrowotna lub ekonomiczna, będzie tego wymagała.

Osoby czynnie domagające się demokracji przed rokiem 1989, dzisiaj powinny mieć zagwarantowaną godną egzystencję. Ruch opozycyjny w latach 70. i 80. kultywował ideę wspólnego działania. To bezpośredni impuls dla naszej inicjatywy – wspólnego działania na rzecz potrzebujących.

Piotr Fugiel

*członek zarządu ds. działalności socjalnej
i współpracy z wolontariatem*

Plan stałych, comiesięcznych spotkań komisji Stowarzyszenia Sieć Solidarności

Zebraania odbywają się w pierwszym tygodniu każdego miesiąca

Poniedziałek, g. 16-18 Komisja socjalna i samopomocy (SSS-S) Przewodniczący: Piotr Fugiel,
g. 18.30-20.30 Komisja ds. współpracy z administracją rządową i samorządową (SSS-A) Przewodniczący: Józef Lassota

Wtorek, g. 16-18., Komisja Informacji (SSS-I) Przewodniczący: Andrzej Stawiarski
g. 18.30-20.30 Komisja organizacyjna (SSS-O) Przewodniczący: Maciej Mach

Środa, g. 16-18 Komisja ds. współpracy z innymi organizacjami (SSS-W) Przewodniczący: Marian Banaś
g. 18.30-20.30 Komisja gospodarcza i biznesu (SSS-G) Przewodniczący: Przemysław Markiewicz

Czwartek, g. 16-18, Komisja edukacji (SSS-E) Przewodniczący: Józef Ratajczak
g. 18.30-20.30 Komisja ds. uroczystości (SSS-U) Przewodniczący: Maciej Mach

Piątek, g.16-18, Komisja dokumentacji (SSS-D) Przewodniczący: Adam Glikzman

Stowarzyszenie Sieć Solidarności

Biuro: Kraków, ul. Cieszyńska 2; czynne poniedziałek - wtorek g. 11–13, czwartek-piątek 16–19.

Zarząd SSS: zebranie w każdy trzeci poniedziałek miesiąca w g. 17–20.

Klub Filatelistów: spotkanie w każdą trzecią środę miesiąca o g. 17.

Komisja socjalna: dyżur w każdą drugą i czwartą środę miesiąca w g. 16–18.

Prezes SSS Edward E. Nowak przyjmuje w każdy drugi poniedziałek miesiąca w g. 17–19 po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu (tel. 602-116-150).

Prawnik, mecenas Piotr Mazur przyjmuje w środy w g. 15–17 po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu (tel. 602-116-150).

Pismo Stowarzyszenia Sieć Solidarności

Redakcja: Andrzej Stawiarski (red.nacz.), Krystyna Ryczaj Marchewczyk, Halina Kutyba, Maciej Mach

Tel: 698-062-056, 602-116-150 E-mail: sss@sss.net.pl , m.mach55@interia.pl

Skład i łamanie: Paweł Zechenter

<http://www.sss.net.pl/>

Lista pamięci

Maj

Bernard ŁYSKAWA (ur.1927, zm. 1 V 1983)

Ryszard SMAGUR (ur. 24 IV 1954, zm. 1 V 1983)

Stanisław ŻÓŁTEK (ur. 1 I 1943, zm. 2 V 2003)

Bolesław KOZŁOWSKI (zm. 16 V 2005)

Maria de HERNANDEZ-PALUCH (ur. 4 II 1947, zm. 22 V 2009)

NAWARA Marek (ur. 18 IV 1956, zm. 25 V 2011)

BAHR Antoni (ur. 30 V 1922, zm. 31 V 2010)

Czerwiec

Stefan JURCZAK (ur. 15 XI 1938, zm. 2 VI 2012)

Adolf AMBROZIK (ur. 8 VI 1939, zm. 2 VI 2004)

Andrzej SZEWCZYK (ur.13 VII 1959, zm. 8 VI 1982)

Józef DUDEK (ur. 6 I 1924, zm. 16 VI 1986)

Wanda ZACHAREWICZ-BIAŁOWAŚ (ur. 1939, zm. 18 VI 2007)

Wojciech OBERC (ur. 1960, zm. 20 VI 2012)

ks. Józef TISCHNER (ur. 12 III 1931, zm. 28 VI 2000)

Andrzej ROZMARYNOWICZ (ur. 4 II 1923, zm. 29 VI 1999)

Historia z ząbkami lub bez

BITWA O MONTE CASSINO - 1944

Jacek Śwałtek

Tematem znaczków pocztowych były często wydarzenia historyczne. Przypominamy je i ilustrujemy znaczkami



- Ciągnijcie - gen. Anders wyciągnął rękę, z której sterczały dwa węzłki.

Generał Duch, dowódca Karpackiej Dywizji, wywodzącej się z Brygady Kopańskiego i z walk w Tobruku, legionista, przekraczający z Hallerem front pod Rokitną, Murmańczyk, walczący w 1920, walczący w 1939, dowódca 1 Dywizji Grenadierów we Francji - sięgnąwszy pierwszy, wyciągnął węzełek: jego dywizja uderzy na 593, opanowawszy to wzgórze, przejdzie następnymi oddziałami na Klasztor.

Generał Sulik, dowódca Dywizji Kresowej, powstałej z męki wygnańczej w Rosji, Komendant Związku Walki Zbrojnej, kość z ich kości, krew z ich krwi - poprowadzi swoich żołnierzy na Widmo, po jego opanowaniu przejdzie nowymi oddziałami na Linie Hitlera.

Melchior Wańkowicz „Monte Cassino”



Wczesnym rankiem 18 maja na ruinach klasztoru Monte Cassino zatknięto poszarpaną białą flagę. Około 8-ej rano podporucznik Kazimierz Gurbiel z 1 szwadronu 12 Pułku Ułanów Podolskich dostał rozkaz poprowadzenia patrolu do ruin. (...) Nikt nie mógł znaleźć polskiej flagi, ale o 9.50 Gurbiel wbił gałąź z proporcem 12 Pułku Ułanów Podolskich, pośpiesznie zszytym z części flagi Czerwonego Krzyża i niebieskiej chustki do nosa. Wkrótce po tym dowódca drużyny Czech zagrał na trąbce hejnał mariacki. Dowódca drużyny Choma wspomina: Coś ścisnęło mnie za gardło, gdy wśród pobrzmiewającego echem huku dział dobiegły z opactwa dźwięki hejnału. Żołnierze zahartowani w wielu bitwach, którzy aż za dobrze poznali wstrząsającą rozrzutność śmierci na zboczach Monte Cassino, płakali jak dzieci, gdy po latach tułaczki usłyszeli nie z radia, ale z dotąd niezwykłej niemieckiej twierdzy głos Polski, melodię hejnału. Bitwa o Monte Cassino zakończyła się.

Matthew Parker „Monte Cassino”



Wódz naczelny, gen. Sosnkowski, wydał rozkaz, w którym mówi, że my możemy każdemu po tej wojnie spojrzeć w oczy. Ale innych nie będzie stać na to.

Na świat szedł bezwstyd Jały. W dziesięć miesięcy zaledwie po bitwie o Monte Cassino, przybyli przedstawiciele aliantów na uroczystość związaną z odbudową miasteczka. Polaków nie zaproszono - jedyni Polacy, to saperzy w roboczych mundurach, którzy budowali cmentarz naszych poległych.

Stali niemi i patrzyli jak zawieszają flagi alianckie, flagę sowiecką, ale polskiej nie było. Stali niemi, słuchając potoków wzajemnych komplementów...

Melchior Wańkowicz „Monte Cassino”





25 LAT PÓŹNIEJ

WIOSNA SOLIDARNOŚCI '88

Fotografie: Andrzej Kaliniowski i Andrzej Stawiarski



WARTO Z NIMI WSPÓŁPRACOWAĆ I Z ICH USŁUG KORZYSTAĆ



PHU CENTRUM-KRAK
PIOTR GORAJ

